

PROTOKÓŁ NR 33/13
Z WYJAZDOWEGO POSIEDZENIA KOMISJI OCHRONY CYWILNEJ,
ZAGROŻEŃ NADZWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOŁONEJ
z dnia 30 lipca 2013 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9.00 w Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Chojnie przy ul. Podmurze 4a, a o godz. 10:10 w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Chojnie przy ul. Podmurze 4 i trwało do godz. 10.45. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**) oraz dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska – Nowicka, dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Chojnie Róża Kozieł i Wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Chojnie Mirosława Buko. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej Sławomir Terebecki. Głównym punktem posiedzenia była „Analiza zagadnień i problemów związanych z działalnością działających na terenie Powiatu Gryfińskiego domów dziecka, rodzin zastępczych, domów pomocy społecznej” oraz „Przedstawienie informacji w zakresie bieżącej działalności Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Chojnie”.

Ad.2 Porządek obrad 33 posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej został przedstawiony i stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3 Analiza zagadnień i problemów związanych z działalnością działających na terenie Powiatu Gryfińskiego domów dziecka, rodzin zastępczych, domów pomocy społecznej;

Materiał pogładowy dot. analizy zagadnień i problemów związanych z działalnością działających na terenie Powiatu Gryfińskiego domów dziecka, rodzin zastępczych, domów pomocy społecznej, który stanowi **zał. nr 3**.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, o ilość osób przebywających w domach opieki społecznej, czy wszystkie miejsca są zajęte.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że w Domu Pomocy Społecznej w Dębach znajduje się 81 miejsc, w Domu Pomocy Społecznej w Trzciesku Zdroju 82 miejsca, w Domu Pomocy Społecznej w Moryniu 120 miejsc, a w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie 123 miejsca. W dwóch Domach Pomocy Społecznej dla przewlekle, somatycznie chorych w Dębach i Trzciesku – Zdroju wszystkie miejsca są zajęte, a w dwóch pozostałych w Moryniu i Nowym Czarnowie dla osób niepełnosprawnych intelektualnie stale zwiększa się liczba wolnych miejsc (4 wolne miejsca w Moryniu i 4 miejsca w Nowym Czarnowie).

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zwrócił się z zapytaniem, jaki jest aktualnie koszt związany z przebywaniem osoby w domu pomocy społecznej.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że osoba przebywająca w domu pomocy społecznej pokrywa 70 % swojego dochodu, bez względu jaki jest koszt utrzymania. Całkowity koszt wynosi 2 500,00 - 2 800,00 zł miesięcznie, pozostałą kwotę (jeżeli osoba została umieszczona w domu pomocy społecznej przed 2004 rokiem) pokrywana jest z dotacji otrzymanej

od Wojewody Zachodniopomorskiego w wysokości ok. 1 900,00 zł, bez względu czy to pokrywa koszty utrzymania czy też nie.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że jest to spora kwota.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że kwota ta jest liczona do wysokości kosztów. Jeżeli wystąpiłby taki przypadek, że 70 % dochodu plus dotacja stanowiłyby więcej niż koszt utrzymania to zmniejszana jest kwota, którą płaci osoba przebywająca w domu pomocy społecznej (takie przypadki jednak bardzo rzadko mają miejsce).

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że potrzeby w tym zakresie będą na pewno rosły, bowiem proces starzenia się społeczeństwa postępuje. Jak wygląda okres oczekiwania na miejsce w takiej placówce?

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że nie ma czasu oczekiwania. Gminy ze względu na duże koszty nie kierują osób do domów pomocy społecznej.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, jak wygląda sytuacja w przypadku gdy ktoś z rodziny chciałby sfinansować taki pobyt członkowi rodziny.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że gmina jest zobowiązana do pokrywania kosztów, co nie znaczy, że sama musi je pokrywać. Przeprowadza się wywiad środowiskowy i szuka najbliższej rodziny, która pokryje te koszty. Skierowanie o umieszczenie takiej osoby w domu pomocy społecznej wydaje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie, jednak ostateczna decyzja o umieszczeniu osoby w placówce należy do gminy (w związku na finansowanie). Obowiązujące przepisy dotyczące opieki nad osobą starszą mówią o tym, że przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego wiąże się z rezygnacją z pracy. Ma to sens, bowiem nie ma możliwości pełnienia pełnej, całodobowej opieki podczas wykonywania normalnej pracy. Zmiany, które zostały wprowadzone wiążą się z tym, że nie każda osoba będzie mogła uzyskać taki zasiłek. Osoba, która nigdy nie pracowała, a zgłosi chęć opieki nad osobą starszą już takiego zasiłku nie uzyska. Trzeba zrezygnować z pracy na rzecz opieki, aby taki zasiłek otrzymać.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, ile osób straciło zasiłek po tych zmianach.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska-Nowicka odpowiedziała, że nie posiada takiej wiedzy, takie informacje posiadają gminy.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zwrócił się z zapytaniem, czy funkcjonuje jakiś przepływ informacji bądź współpraca instytucjonalna pomiędzy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, a pracownikami opieki społecznej w gminach.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska - Nowicka odpowiedziała, że każdy ma swoje kompetencje, nie ma potrzeby ingerowania w niektóre sprawy. Współpraca występuje w zakresie interwencji kryzysowych oraz w innych obszarach, w zależności od sytuacji.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że w przygotowanym materiale opisana została piecza instytucjonalna dot. Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie, zapytał o ilość miejsc w tej placówce i czy występują przypadki, że tych miejsc brakuje.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że ilość miejsc na chwilę obecną wynosi 74, jednak może się to zmienić i jest to liczba ruchoma, nie może być jednak sytuacji, że tych miejsc zabraknie.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, czy dzieci w wieku 3-6 lat przebywające w placówce uczęszczają do przedszkola.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że dzieci normalnie chodzą do przedszkola. W Trzciesku Zdroju miał miejsce przypadek w którym dla podopiecznego nie było miejsca w przedszkolu i musiał on pozostać w placówce z wychowawcą.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, czy takie sytuacje mają często miejsce, wymagałoby to jakiejś interwencji.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że interwencja w tej sprawie miała miejsce, zostało wystosowane pismo do burmistrza Trzciesku Zdroju, jednak prośba została rozpatrzona negatywnie. Być może powodem takiej decyzji był brak wolnych miejsc w przedszkolu.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, ile dzieci z placówki z Chojny uczęszcza do przedszkola.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że do przedszkola chodziło sześćoro dzieci, ale dwójka z nich została adoptowana.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, czy śledzone są losy młodzieży, która opuszcza placówkę.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że, nieliczni opuszczają placówkę i wracają do rodzin biologicznych (co rzadko się zdarza), kontakt z tymi osobami jest ograniczony, zdecydowana większość trafia do mieszkań chronionych i wówczas są oni pod ciągłym nadzorem.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że w mieszkaniach chronionych można przebywać tylko przez określony czas.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Marianna Kołodziejska - Nowicka powiedziała, że mieszkania chronione należą do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, według regulaminu osoby korzystającego z tych mieszkań mogą przebywać w nich do 3 lat. Każda sytuacja jest inna i czas ten może zostać wydłużony, nikogo się na pewno nie wyrzuci.

Radny Jan Gładkow zapytał, czy zauważa się takie przypadki, że do ośrodka trafiają dzieci tych osób, które wyszły z tej placówki.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że niestety takie przypadki mają miejsce, są to przypadki sporadyczne, jednak pojawiają się.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, z jakimi problemami boryka się placówka oraz czego pani dyrektor oczekuje od zarządu i władz powiatu.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że największy problem związany jest z finansowaniem placówki. W tym roku został zmniejszony budżet placówki o 80 000,00 zł, plan finansowy na dzień dzisiejszy jest już wyczerpany. Środki na utrzymanie dziecka w placówce są najmniejsze w całym województwie zachodniopomorskim. Koszty utrzymania wzrastają, a utrzymanie w przeliczeniu na jedno dziecko zostało w tym roku obniżone o 100,00 zł. Zaspokajane są potrzeby niezbędne (opłaty, media), wiadome jest, że dzieci mają również swoje potrzeby (odzież, książki, artykuły szkolne), co dodatkowo utrudnia racjonalny podział środków. Placówka radzi sobie dzięki sponsorom, którzy wspierają finansowo jej działania, jak również pomoc płynie od dwóch stowarzyszeń z Trzcianka Zdroju oraz z Chojny. Stowarzyszenie z Trzcianka zakupiło trzy nowe pralki na potrzeby placówki w Trzcianku Zdroju.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał, czy poza sprawami finansowymi występują jakieś inne problemy.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że w skład Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych wchodzi trzy placówki (jedna w Trzcianku Zdroju i dwie w Chojnie), w związku ze zmianami, które miały miejsce (zmiana nazwy z Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej na Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych) wystąpiły problemy z meldunkiem, oraz ze skierowaniem, które trzeba było zmienić. Był problem z uzyskaniem zezwolenia na placówkę w Trzcianku Zdroju, ze względu na decyzję administracyjną wydaną przez straż pożarną (budynek nie spełniał przyjętych norm). Wynegocjowano wydłużenie terminu, aby placówka mogła uzyskać zezwolenia na swoją działalność. W związku z tym, wskazano iż należy wykonać liczne prace remontowe w budynku, co wiąże się de facto z dużymi kosztami, ale również z długim czasem ich realizacji. Znaczący problem stanowi brak środków finansowych placówki na realizację tego przedsięwzięcia.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że budynek ten cały czas tam stoi, co jest powodem takiej decyzji?

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że zmieniły się procedury. Ze względu na to, że jest to stary obiekt, procedury zostały zastrzeżone w tym zakresie, tyczy się to m.in. wyjść ewakuacyjnych. W tym budynku droga ewakuacyjna wynosi przeszło 20 m, gdzie dozwolone jest w starym budynku do 20 m. Zalecenia straży pożarnej są takie, aby zamontować hydranty oraz drzwi ognioodporne. Po uzgodnieniach z emerytowanym pułkownikiem straży pożarnej możliwe jest zamontowanie klap przeciwdymnych, jest to tańsze i równie skuteczne.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał jak one funkcjonują.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że są one zamontowane na dachu w budynku w którym odbywa się spotkanie, na ul. Podmurze 4a. Są to elektroniczne kłapy dymne, które podczas pożaru się otwierają

i uniemożliwiają rozprzestrzenienie się ognia po budynku. Jest to spory wydatek, jednak mniejszy niż zamontowanie hydrantów.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki zapytał do kiedy został przedłużony termin wykonania tych robót.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że termin został przedłużony do grudnia 2014 roku.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że gdyby nie doszło do realizacji tych projektów, które należy de facto wprowadzić do projektu budżetu, to czy w razie niezrealizowania robót istnieje zagrożenie zamknięcia placówki w Trzcińsku na podstawie decyzji administracyjnej?

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że taka sytuacja może mieć miejsce. Inne działania, które będzie trzeba ewentualnie podjąć to wystąpienie z kolejnym pismem o wydłużenie terminu, pod warunkiem, że chociaż w części wykonane zostaną zaplanowane prace.

Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki powiedział, że zastosowanie klap dymnych może stanowić jedynie pewnego rodzaju „półśrodek”, który być może nie do końca się sprawdzi.

Dyrektor Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Chojnie Róża Koziel odpowiedziała, że zastosowanie hydrantów nie wchodzi w grę w związku z tym, że nie ma odpowiedniego ciśnienia wody.

Posiedzenie opuścił radny Roman Rataj (4-1=3).

Członkowie komisji rozpoczęli wizytację obiektu przy ul. Podmurze 4a, podczas oględzin przy udziale dyrektora placówki Róży Koziel członkowie komisji zwiedzili pomieszczenia sypialne wychowanków, sanitariaty, świetlicę oraz inne pomieszczenia wchodzące w skład placówki.

- Wizyta w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chojnie

O godzinie 10.10 członkowie komisji rozpoczęli wizytację obiektów Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w obecności zastępcy dyrektora placówki Pani Mirosławy Buko od sali gimnastycznej, następnie zostali oprowadzeni po głównym budynku Ośrodka, w którym kształcą się dzieci oraz młodzież z niepełnosprawnością intelektualną. W jego skład wchodzi szkoła podstawowa specjalna, gimnazjum specjalne, szkoła przysposabiająca do pracy oraz utworzona od 1 września 2011 r. zasadnicza szkoła zawodowa specjalna kształcąca w kierunkach kucharz małej gastronomii i malarz tapeciarsz. W ośrodku przebywa 90 osób, od września natomiast będzie zajęty internat, który posiada 48 miejsc. Wychowankowie placówki objęci są pomocą logopedy, pedagoga, pracownika medycyny szkolnej oraz lekarzy specjalistów. Zastępca dyrektora Pani Mirosława Buko oprowadziła członków komisji po gabinetach wyposażonych w nowoczesny sprzęt służący do pracy metodą Tomatisa, metodą Marii Montessorii, stymulacji polisensorycznej, a także po klasopracowniach przedmiotowych wyposażonych w tablice interaktywne oraz po bibliotece. Ponadto komisja obejrzała pracownię gastronomiczną wraz z częścią socjalną spełniającą wszelkie standardy. Następnie Komisja Ochrony Cywilnej, Zagrożeń

Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej zwiedziła dwupoziomowy budynek internatu przeznaczony dla chłopców i dziewczynek. Podczas oględzin przy udziale zastępcy dyrektora Mirosławy Buko członkowie komisji zwiedzili pomieszczenia sypialne wychowanków w tym dwupoziomowe z antresolą, sanitariaty, sale do zajęć dydaktyczno-wychowawczych wyposażone w aneksy kuchenne, świetlicę. Podstawową jednostką organizacyjną w internacie jest grupa wychowawcza, nad którą pieczę sprawuje kilkoro wychowawców. Główne problemy z którymi boryka się placówka to brak odpowiednich pomieszczeń, aby m.in. zaspokoić potrzeby edukacyjne. Podłogi na korytarzach i w salach lekcyjnych są zniszczone i wymagają remontu. Istotny problem stanowi również brak w internacie podstawowego wyposażenia pokoi tj. lampek, stolika, krzesel.

Ad. 5 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

- brak;

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 10.45.

Protokół sporządziła:

Edyta Rybacka

Przewodniczący Komisji

Sławomir Terebecki